

Dziecko Maryi

We wrześniu 2011 r. pojechałam z pielgrzymką do Medziugorja. Kiedy odwiedziliśmy tam Wspólnotę Błogosławieństw, podczas modlitwy poprosiłam Matkę o dziecko, na które wraz z mężem oczekiwałam 10 lat. Przynęłam wtedy Matce Bożej, że to będzie Jej dziecko, jeśli wyjedna mi łaskę macierzyństwa. Organizatorzy pielgrzymek do Medziugorja często zabierają pielgrzymów na jeden dzień nad Adriatyk. Nasza grupa także tam pojechała. Po kilku godzinach trzeba było wracać, aby zdążyć na kolację. W drodze powrotnej tuż przed Medziugorjem ukazała mi się na niebie figura Matki Bożej z Dzieciątkiem na ręku, której zdjęcie załączam poniżej:



Odebrałam to jako znak od Królowej Nieba, że moje prośby zostały wysłuchane i będę mogła mieć upragnione dziecko. Rzeczywiście, tak się stało. Miesiąc po powrocie z Medziugorja od Matki Bożej Królowej Pokoju, poczęło się pod moim sercem nowe życie. W czasie ciąży dziecko było bardzo spokojne, do dnia narodzin nie znałam jego płci. Były małe komplikacje, lecz całkowicie zaufałam Maryi. Pamiętałam, swoje słowa wypowiedziane w Medziugorju, że to Jej dziecko, a zatem nic złego nie może mu się stać. 5 lipca 2012 r. urodził się od dawna oczekiwany nasz Skarbek Kacperek – Dziecko Maryi:



Mój mały synek rozwija się prawidłowo, a ja nieustannie dziękuję Matce Bożej za dar macierzyństwa. We wrześniu tego roku pojechałam do Maryi, do Medziugorja, aby Jej dziękować za Kacperka i niezliczone łaski. Kupiłam Figurkę Matki Bożej i pragnę na wiosnę

postawić ją w swoim ogrodzie w dowód wdzięczności. Dziękuję Ci ukochana Mateńko za Twoją miłość, troskę i wszelkie dobro jakim obdarzyłaś mnie i moją Rodzinę.

Z pozdrowieniami:

Szczęśliwa mama, Barbara.